Nr. 17. Mikołów, dnia 28. kwietnia 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy.

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Król Afganistanu w Polsce.

Zapowiedziane od dłuższego czasu przybycie króla Amanullacha z dalekiego Afganistanu do naszego państwa nastąpi ostatecznie w nadchodzącą niedzielę 29. b. m.

O odległym od Polski Afganistanie do niedawna mało kto dotąd wiedział, chyba tylko to, iż znajduje się w Azji. Państwo to jednak położone między Indjami a obszarami Rosji sowieckiej może odegrać w dziejach świata duże znaczenie. Afganistan pod rządami obecnego władcy Amanullacha rozwija się w błyskawicznym tempie — przeobrażając się w nowożytne, kulturalne państwo.

Obecna wizyta króla Amanullacha w Europie, jego odwiedziny wszystkich prawie państw europejskich, oraz przyjęcia z jakimi się spotkał wszędzie — dowodzi, iż Afganistan odegrać może na terenie międzynarodowym znaczną rolę. Nic więc dziwnego, iż najpotężniejsze państwa Europy z Anglją na czele zabiegały o uzyskanie od Afganistanu największej liczby zamówień, oraz o zawarcie traktatów handlowych.

W niedzielę król Amanullach ze swą małżonką i świtą przybywa do stolicy naszego państwa, Warszawy. Przyjęcie jego w Polsce prócz celów czysto etykietalnych winno mieć na celu i kwestje praktyczne. Państwo nasze rozbudowując się na mocarstwo o znaczeniu wybitnym w całym świecie — winno zapewnić sobie przyjaźń i dobre stosunki z Afganistanem.

To jednak nie wszystko. Kraj nasz łączyły z Azją jeszcze z okresu przedwojennego liczne więzy natury gospodarczej. Nasz przemysł włókienniczy okręgu łódzkiego eksportował znaczną część swej produkcji na rynki azjatyckie. Dziś stosunki gospodarcze z Azją jeszcze nie wróciły do okresu z przed wojny. Okazję więc mamy by odzyskać to co straciliśmy.

Winniśmy jednak, jako kraj najwięcej wysunięty na wschód w Europie nawiązać z Afganistanem bardzo ścisłe stosunki gospodarcze. Musimy tam zdobyć rynki zbytu dla naszego przemysłu: metalowego, maszynowego i wielu wielu innych.

To też wizyta króla Afganistanu w Polsce może mieć dla naszego państwa doniosłe znaczenie. Z tego też punktu należy się na nią zapatrywać. Sądzimy, iż nasze sfery oficjalne nie zaniedbają okazji — nawiązując z reprezentantem Afganistanu jaknajlepsze stosunki.

Program pobytu króla Amanullacha w Polsce będzie następujący: Król Amanullah wraz z królową i dworem przybędą na polską stację graniczną w Zbąszyniu dnia 28. kwietnia b. r. wieczorem. Na dworcu zbąszyńskim dostojnych gości powita w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej inspektor armji gen. Sosnkowski, w imieniu ministra spraw wojskowych Marszałka Piłsudskiego płk. Wieniawa-Długoszewski, zaś w imieniu ministra spraw zagranicznych p. J. Potocki. Następnie królewska para pociągiem p. Prezydenta Rzeczypospolitej uda się wraz z polskiem otoczeniem do Warszawy.

Dnia 29. kwietnia b. r. rano królewski pociąg przybędzie do stolicy. Na peronie dworca Głównego na dostojnych gości oczekiwać będzie p. Prezydent Rzeczypospolitej, Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski, oraz przedstawiciele rządu, władz państwowych i wojska. Po opuszczeniu wagonu i przywitaniu się z oczekującymi nań najwyższymi dostojnikami państwa, król przejdzie przed frontem kompanji honorowej, poczem w otoczeniu honorowej asysty szwadron 1. p. szwoleżerów uda się ze świtą do gmachu prezydjum Rady Ministrów, gdzie znajdować się będą apartamenty królewskie. Wzdłuż całej drogi, przez którą przejeżdżać będzie orszak królewski, ciągnąć się będzie podwójny szpaler wojska.

Po krótkim odpoczynku królewska para uda się na Zamek, gdzie złoży wizytę p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, a następnie będzie rewizytowana przez Głowę Państwa. Po południu na Zamku p. Prezydent Rzeczypospolitej wyda na cześć swych gości obiad, zakończony rautem.

W drugim dniu pobytu w Warszawie dostojnych gości, odbędą się manewry wojskowe pod Warszawą, a po południu na cześć króla konkursy hippiczne na torze w Łazienkach. Wieczorem królewska para będzie obecna na galowem przedstawieniu w operze, poczem król z królową udadzą się do swych apartamentów, skąd już bezpośrednio pojadą na dworzec Główny, gdzie oczekiwać będzie na dostojnych gości p. Prezydent Rzeczypospolitej lub Marszałek wraz z przedstawicielami rządu.

W pociągu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, w którym dostojni goście odjadą do granicy polsko-łotewskiej, pojadą również przydzieleni do boku króla i królowej — gen. Sosnkowski wraz z małżonką i świtą, oraz płk. Wieniawa-Długoszewski i J. Potocki. Na stacji granicznej Turmonty rankiem dn. 1. maja królewską parę pożegnają towarzyszący jej przedstawiciele p. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu.

Przed Świętem Narodowem w Mikołowie.

Odezwa Komitetu Uroczystości 3 Maja.

Zbliżające się Święto Narodowe obchodzić będzie cała Polska uroczyście, miasto nasze nie pozostanie też w tyle. W tym celu Komitet Towarzystw Polskich w Mikołowie powołał specjalny Komitet uroczystości 3. Maja z ks. Prałatem Skowrońskim i p. burmistrzem Kojem jako członkami honorowemi, oraz z Komitetem wykonawczym podzielonym na komisje: organizacyjną, do której weszli pp.: kpt. Łuczak, dr. Dżułyński, dr. Włoczewski, prof. Wojna, prof. dr. Kozieł, kier. szkoły Magas, Bąk Ryszard, finansową — pp.: Lisowa, dyr. Ptok, Śmiekowski, Fizia, Włosok, Prasoł oraz festynową — pp.: dyr. Kondziela, prof. Witek, insp. Krawczyk, prof. Kobylański, prof. Pietrzyk, kier. Magas, Siwy i Bąk.

Powyższy komitet wydał do mieszkańców miasta Mikołowa następującą odezwę:

„W dniu 3. Maja cały Naród Polski święcić będzie wiekopomną rocznicę Konstytucji 3. Maja, stanowiącą w cywilizacyjnym rozwoju Polski jeden z najpotężniejszych i najpiękniejszych czynów naszych praojców. Uchwalona na Sejmie czteroletnim w roku 1791 i przyjęta z żywą radością przez cały naród stała się historycznym dokumentem siły duchowej Polski, bo zaświadczyła wobec Boga i narodów, że Naród Polski własnemi siłami się odradził, że zdobył się na doniosłe reformy ustroju dawnej Rzeczypospolitej, usuwając z niego te najistotniejsze braki, które stwarzały największe niebezpieczeństwo dla bytu państwowego. Polska oświecona, Polska silna świadomością narodową, miłością ojczyzny i szlachetnością, Polska potężna ładem i mocną władzą wykonawczą — oto naczelne i główne myśli przewodnie Konstytucji 3. Maja.

Rodacy! Godnie uczcić rocznicę tego wspaniałego aktu dziejowego, zamanifestować nasze uczucia narodowe jest naszym świętym obowiązkiem.

Wzywamy was przeto do zbiorowego i solidarnego wzięcia udziału w obchodzie. Wszystkie oroganizacje i całe społeczeństwo winno stanąć jak jeden mąż, by dać wyraz głębokiemu przywiązaniu ludu górnośląskiego do pamiątek narodowych i serdecznej miłości naszej Ojczyzny.

Komitet apeluje jednocześnie i wzywa wszystkich mieszkańców Mikołowa, by w dniu 2. maja podczas capstrzyku iluminowali okna domów swoich.

Akcja składkowa na cele narodowe prowadzona będzie przez upoważnionych obywateli miasta Mikołowa na jedną listę, zaopatrzoną pieczęcią władzy miejskiej.

Tegoroczne nalepki Towarzystwa Czytelni Ludowej, które oficjalnie obowiązują, można nabyć w księgarni p. Śmiekowskiego i p. Szotowej, oraz w sklepach p. Ligonia i p. R. Bąka.

Program Święta Narodowego w Mikołowie jest następujący:

2. maja: wieczorem o godz. 7 min. 30 — capstrzyk, po capstrzyku o godz. 9 — „Wieczornica“ w sali Hotelu Polskiego, na którą wstęp wolny.

3. maja: o godz. 6 — pobudka, o 8 min. 30 — zbiórka na rynku, o 9 — nabożeństwo dla młodzieży szkolnej, o 9 min. 30 — pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie pochód na rynek, gdzie nastąpi przemówienie; 1 min. 30 koncert na rynku, a o 2 min. 30 zbiórka na rynku i wymarsz na Wymyślankę, gdzie odbędą się zawody sportowe, koncert, oraz popisy szkół i towarzystw, wreszcie wieczorem o godz. 8 min. 30 — Zabawy Ludowe na salach: Hotelu Polskiego, p. Kiela i p. Cioska.

Szkoła polska a niemiecka.

Kij w szkole niemieckiej.

W ostatnich dniach dzienniki przyniosły bardzo ciekawą a nawet do pewnego stopnia sensacyjną wiadomość, która nawet w obecnych czasach zapewne zastanowiła niejednego czytelnika. Wiadomością tą był okólnik pruskiego ministra oświaty Beckera o karach cielesnych w szkołach pruskich.

Minister wyraża zadowolenie, że statystyka kar cielesnych w szkołach niższych wykazuje zmniejszenie a wreszcie zapewnia, że pociągnie do odpowiedzialności dyscyplinarnej tych nauczycieli, którzy będą karać cieleśnie dziewczęta w szkołach oraz dzieci w dwu najniższych klasach. — Oczom nie chce się wprost wierzyć, czytając tą wiadomość. Proszę sobie bowiem wyobrazić, że w dzisiejszej pruskiej szkole panienka nawet siedmnastoletnia może dostać od nauczyciela kilka czy kilkanaście kijów.

Przykre to, ale niestety prawdziwe! Przykre z punktu ogólno-wychowawczego, który nie kieruje się sentymentem narodowościowym przy oznaczaniu swoich przyjaciół i wrogów. Przykro bardzo musi być rzeczą dla każdego, kto bodaj odrobinę interesuje się kwestją wychowania dziecka, że w Europie znajduje się jeszcze w XX. wieku państwo, które uważa dotąd kij za najlepszy i najskuteczniejszy środek wychowawczy. Tem państwem są zaś Niemcy, które tak butnie i krzykliwie głoszą się wobec całego świata „Kulturträgerami!“

O ileż wyżej pod tym względem stoi szkoła polska od szkoły niemieckiej. Stosowanie kar cielesnych w szkole polskiej wogóle jest niedopouszczalne a kij, jako środek wychowawczy został ze szkoły polskiej wyrzucony od chwili jej powstania. Ciężką walką musiała stoczyć szkoła polska u nas na Śląsku z pruskim kijem, który tu wszechwładnie rządził i uczył bojaźni i... mądrości. — Po szkole niemieckiej na Śląsku odziedziczyła szkoła polska owe osławione „Strafhefty“ które „uczone rektory“ zaraz na progu roku szkolnego rozdawały nauczycielstwu. Wraz z polskiemi rządami na Śląsku znikł ze szkoły kij a jego miejsce zajęło poświęcenie i umiłowanie dziatwy przez nauczyciela, który sercem a nie kijem wszczepia dziecku ukochanie nauki.

W ciężkiej i odpowiedzialnej swej pracy polskie nauczycielstwo wychodzi z zasady, że dziecko połowę dnia a więc połowę swych najpiękniejszych chwil życia spędza w szkole, która mu zastępuje dom rodzicielski, a nauczyciel najczulszą matkę i prawdziwie kochającego ojca. To też szkoła nie może być dla dziecka więzieniem i kaźnią, przed któremi dziecko stroni i ucieka, bo tam panuje ból, strach i brutalność. Szkoła musi być miejscem, do którego dziecko idzie z ochotą i pogodą dziecięcą. Wiedząc, że tam znajdzie serce, łagodność i wyrozumiałą stanowczość.

Być może, że są u nas jeszcze ludzie, którzy z lat niewoli pruskiej wynieśli szacunek dla kija i uznają za jedynie skuteczny środek wychowawczy.

Niechże pamiętają o tem, że takie wychowanie wypacza charakter dziecka, wywoła w dziecku uczucia naj-

brzydsze, jak chęć zemsty, złość, obłudę, zanik ambicji, zatratę poczucia godności i honoru ludzkiego a wreszcie robi z niego nie człowieka wolnego, ale niewolnika. — Należy rozróżniać stanowczość a nawet ostrość w odnoszeniu się do dziecka od brutalności i siły fizycznej.

Wierna swym tradycjom szkoła polska wychowała całe falangi ideowców, którzy musieli dla Polski wszystko poświęcić i zdolni byli i są do największych poświęceń i ofiar, jeśli tylko wymaga tego dobro sprawy.

A jak wychowywuje szkoła pruska? Z jakiejże to szkoły wyszli owi nie tak dawni bohaterzy procesu berlińskiego, siedmnastoletni Krantz, szesnastoletnia Hilda Günther i inni. Dzieci prawie, ale dzieci, które poznały całe życie z jego najgorszej strony. Owe sceny wyuzdania, stręczenia sobie wzajemnie przez brata i siostrę kolegów i koleżanek do rozpusty, to użycie życia przez te dzieci do tego stopnia, że nic już dla nich nie ma uroku, że ogarnia je przesyt i pragnienie śmierci z przesytu życia.

Nie chcemy uogólniać, ale radzimy rozglądnąć się wokoło i popatrzyć na tę młodzież, która zaznała dobrodziejstw wychowania pruskiej szkoły. — Nie ma dla niej świętości żadnej, nie zna co to ideał jakiś lub myśl wzniosła. Dla niej ideałem jest chęć zdobycia złota dla użycia.

Szkoła niemiecka przejść musi gruntowną reformę, zanim będzie mogła stanąć obok szkoły polskiej. — Szkoła polska, to kuźnia charakterów, wychowawczyni ludzi idei, hartu i czynu.

Ze szkoły polskiej wyjdą szeregi tych, którzy Śląsk duchowo odrodzą dla wielkiej przyszłości Polski i na podziękę i chwałę tych, którzy przez lat sześćset umieli być wierni duchowi, „nie rzucili ziemi i nie dali pogrześć mowy". Tę prawdę rozumie na Śląsku każda prosta dusza polska. Nie mogą jej tylko zrozumieć ludzie mali lub nikczemni.

Są wreszcie jednostki zaślepione lub zbałamucone, ale przyjdzie czas, że i tę prawdę zobaczą. — Wdzięczne będą tym, którzy pomogą im i ułatwią zobaczyć jak najprędzej tę prawdę światło Ducha Polskiego. Niechże ci, którzy mogą i powinni spełnią wobec nich ten braterski uczynek.

Polityka zagraniczna.

(+) Wybory we Francji.

W ubiegłą niedzielę odbyły się wybory do parlamentu francuskiego. Jak wiadomo wybory te odbywają się w okręgach jednomandatowych, a wybranym jest kandydat, który otrzymał bezwzględną większość głosów. W okręgach, w których żaden kandydat nie otrzymał takiej większości, odbywają się powtórne wybory między dwoma kandydatami, którzy otrzymali największą ilość głosów. W ubiegłą niedzielę zaledwie 178 posłów przeszło w pierwszem głosowaniu na ogólną liczbę 612 posłów, których liczy Izba deputowanych. Według doniesień z Francji wybory niedzielne dały decydujące zwycięstwo tym stronnictwom, które popierają obecny rząd Poincarego, rząd o jedności narodowej, rząd naprawy finansów i zdecydowanej polityki wobec Niemców. W pierwszem głosowaniu klęskę ponieśli zarówno socjaliści jak i komuniści.

—o—

W dniu 27 kwietnia b. r. zmarł śmiercią tragiczną wielce ceniony

Ś. p. Dr. Klemens Zdralek

Radca Sanitarny

Lekarz Ogólno miejscowej Kasy Chorych w Mikołowie.

W zmarłym straciła miejscowa Kasa Chorych swego długoletniego lekarza, który pracował pełen poświęcenia dla tutejszej kasy z górą 20 lat.

Pamięć Jego pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

Ogólno miejscowa Kasa Chorych
na miasto Mikołów

Przewodniczący Zarządu (—) Klimanek.

Wiadomości polityczne.

(—) Dziesięciolecie niepodległości Polski.

W związku z przypadającą w listopadzie b. r. rocznicą dziesięciolecia niepodległości państwa polskiego ma Rada Ministrów opracować szczegółowy plan uroczystego obchodu tej rocznicy w całym kraju. Program przewidzieć ma między innemi uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach i domach modlitwy w państwie, rewje wojskowe we wszystkich garnizonach wojskowych oraz iluminację wszystkich gmachów rządowych. W obchodzie uroczystości dziesięciolecia państwa polskiego wezmą udział specjalni delegaci państw obcych.

(—) Prez. Calonder w Genewie.

Prezydent Komisji Mieszanej dla Górnego Śląska p. Calonder przybył do Genewy, ażeby złożyć sprawozdanie w sprawie zatargu o Rotę. P. Calonder odbył konferencję z gen. sekretarzem Ligi Narodów p. Drummondem, oraz odbył szereg narad z funkcjonarjuszami sekcji mniejszości Ligi Narodów.

(—) Wiceminister spraw zagranicznych.

Nie obsadzone dotąd stanowisko podsekretarza stanu (wiceministra) w ministerstwie spraw zagranicznych zostało obecnie obsadzone przez powołanie na nie p. Alfreda Wysockiego, dotychczasowego posła polskiego w Sztokcholmie.

(—) Nowy szef kancelarji cywilnej.

Stanowisko szefa kancelarji cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej, które czasowo zajmuje p. Markowski, ma być w najbliższym czasie obsadzone. Jako kandydata na to stanowisko wymieniają radcę emigracyjnego poselstwa polskiego w Paryżu p. Lisiewicza.

Z Województwa Śląskiego.

+ Protest Katowic.

Z inicjatywy Zarządu Stow. Katol. Mężów w Katowicach przy kościele Najśw. Marji Panny zwołano w ub. niedzielę zebranie, na którem referował ks. kanonik dr. Szramek o prześladowaniu katolików w Meksyku. W bardzo dobrze ujętym referacie przedstawił czcigodny referent zebranym historję i genezę prześladowania katolików w Meksyku. Z wielką uwagą wysłuchano referatu i uchwalono rezolucję, protestującą przeciw prześladowaniom chrześcijaństwa w Meksyku. Rezolucję przyjęto jednogłośnie wśród burzliwych oklasków.

+ Zjazd adwokatów polskich w Katowicach.

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbywały się w Katowicach obrady Zjazdu Zarządu Głównego Zw. Adwokatów Polskich. W zjeździe reprezentowane były miasta: Lwów, Warszawa, Poznań, Toruń, Lublin, Kraków i Śląsk. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Głównego mec. dr. Dzjędzielewicz ze Lwowa. Obrady odbywały się w sali sesjonalnej magistratu m. Katowic.

+ Aresztowanie komunistów w Katowicach.

W restauracji Fishera w Zawodziu pod Katowicami urządzili w niedzielę 22. b. m. komuniści śląscy oraz Zagłębia Dąbrowskiego tajną konferencję w sprawie 1. maja. W czasie obrad wszedł na salę silny oddział policji, aresztując wszystkich obecnych w liczbie 34 osób, w tem jedną kobietę. Wśród aresztowanych znajdują się przywódcy śląskich komunistów Wieczorek i Maroń, dalej przywódcy PPS. lewicy bracia Horowitz, oraz sekretarz organizacji komunistycznej Zagłębia Dąbrowskiego, Musiał. Aresztowanych partjami przewieziono w autach do Katowic. W czasie przewożenia niektórzy komuniści wykrzykiwali z aut.

+ Awantury w więzieniu katowickim.

W ubiegłą niedzielę zrana kilku komunistów, przebywającej w więzieniu śledczem w Katowicach, wracając ze spaceru po podwórzu więziennem wszczęło hałas i nie chciało wejść do swych cel. Na wezwanie jednego z nich awanturnicy zabarykadowali się w dwuch celach. Na odgłos krzyków dozorca więzienny trzykrotnie strzelił w powietrze, alarmując straż więzienna i policję. W międzyczasie przybył na miejsce naczelnik więzienia i polecił siłą otworzyć zabarykadowane drzwi cel, poczem awanturujących się komunistów osadzono pojedyńczo w różnych celach. Na miejsce przybyli prokurator Sądu Okręgowego oraz dyrektor policji.

Wyrok śmierci.

Wspomnienia z powstania z 1863 r.

—o—

— Na kogóż? — spytałem.

— Sekret.

Ciarki po mnie przeszły. Już i ks. Niemeksza i ja byliśmy jak powarzeni; rozmowa nam się nie chciała kleić; więc pożegnałem się i z różnemi domysłami w głowie poszedłem do domu. Ani rusz się domyśleć.

Trzeba zaś państwu wiedzieć, że rodzice księdza Iszory, dowiedziawszy się o tem, iż syn skazany na trzyletnie wygnanie, przyjechali byli, by się z nim pożegnać, gdyż spodziewano się lada dzień tego smutnego wyjazdu.

Nazajutrz rano około piątej godziny, idzie ksiądz Niemeksza do podominikańskiego gmachu, gdzie było więzienie i za okazaniem wczorajszego dokumentu od jenerał-gubernatora, szyldwach wpuszcza go do kaźni ks. Iszory.

Pośrodku celi więziennej stał na środku samowar, obok na pryczy siedział zgarbiony i w ciężkim smutku pogrążony ks. proboszcz Syrwid, staruszek siedmdziesięcioletni, skazany również na trzy lata do Symbirska; a z drugiej pryczy zrywa się młodziutki ks. Iszoro i podbiega ku wchodzącemu księdzu Niemekszy.

Że był przylepka i bardzo serdeczny, rzuca się na szyję księdza Niemekszy i mówi pieszcząc się nieomal:

— Księże prałacie! pociesz księdza proboszcza Syrwida, bo strasznie narzeka. Co ja tu nie wyprawiam, by go rozweselić i nie daje się pocieszyć.

Dziekan żachnął się mimowoli, bo go na to wszystko zdjęła boleść okrutna i nadrabiając miną rzecze:

— Mój kochany! zostaw ty księdza Syrwida, a myśl raczej o sobie.

(Dokończenie nastąpi).

Z Mikołowa i okolicy.

Zbrodnicze czyny szaleńca.

W piątek 27. b. m. Mikołów i Łaziska zaalarmowane zostały całe potwornemi mordami dokonanemi toporem przez niejakiego Lupę Jana zdradzającego objawy choroby umysłowej z Łazisk. Mianowicie w nocy z 26. na 27. b. m. zamordował on swego ojca Józefa.

Po dokonaniu tego morderstwa przybył do Mikołowa. O godz. 8 min. 30 rano udał się do mieszkania dr. Zdralka, lekarza zamieszkałego w Rynku, któremu zadał z tyłu w głowę parę ciosów przyniesionym pod paltem toporem. Po dokonaniu tego czynu uciekł w niewiadomym kierunku. Dr. Zdralka w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala, gdzie o godz. 11 zmarł.

Komisarjat policji w Mikołowie wraz z okolicznemi posterunkami zarządził za mordercą pościg, tak iż jeszcze w ciągu piątku zostanie prawdopodobnie schwytany.

— Z Z. O. K. Z. w Mikołowie.

Zarząd Koła miejscowego Z. O. K. Z. nadesłał nam odezwę do obywateli miasta Mikołowa, w której wzywa

wszystkie polskie organizacje i towarzystwa do wspólnej pracy dla idei reprezentowanych przez Z. O. K. Z. Odezwy tej z powodu braku miejsca nie możemy w całości przytoczyć, sądzimy jednak, iż apel Z. O. K. Z. do jedności i zgody nie pozostanie bez echa a spotka się z ogólnym aplauzem i współdziałaniem.

— Zjazd obwodu mikołowskiego Z. O. K. Z.

W niedzielę, dnia 22. b. m. odbył się w Mikołowie Walny Zjazd Delegatów Obwodu Mikołowskiego Kół Z. O. K. Z. przy udziale Delegatów 19 Kół Miejscowych. Zjazd zagaił prezes Obwodu dr. Kozieł, witając przedstawicieli Dyrekcji Z. O. K. Z. Przewodniczył kierownik Okręgu dyr. Sawicki. W imieniu Zarządu składali sprawozdanie dr. Kozieł oraz pp. Piórko i Burek, wykazując, że Zarząd spełnił w zupełności swe zadania i dzięki poświęceniu kilku jednostek zdołał utrzymać stały kontakt i współdziałanie z poszczególnymi placówkami. Po udzieleniu absolutorjum dokonano wyboru nowego Zarządu w osobach: dr. Kozieł, jako przewodniczący, p. Kopik jako zastępca oraz pp. prof. Witek, Piórko, Maślonka, Czeniak, Inglot i Śmiekowski. Przy wolnych wnioskach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos szereg delegatów i przedstawiciele Dyrekcji. Wreszcie Zjazd uchwalił wysłać do p. Wojewody dr. Grażyńskiego telegram z podziękowaniem i uznaniem za Jego pracę dla Śląska i mocne stanowisko wobec uroszczeń p. Calondera i jego orzeczenia w sprawie „Roty". — Następnie wybrano delegatów na Walny Zjazd Związkowy.

— Rzeczy zgubione w m. Mikołowie.

W dniu 26. marca b. r. zgubiła p. Agnieszka Świder z Małej-Dąbrówki pow. Katowice na tut. rynku kwotę w wysokości 26,— zł. — Zaś p. Paweł Kalisz z Łazisk Górnych zgubił na szosie Łaziska Średnie—Mikołów swój srebrny zegarek. — Znalezioną gotówkę oraz zegarek uprasza się oddać w biurze policji miejskiej na Magistracie — pokój nr. 12 względnie poszkodowanym.

— Z Rady Miejskiej w Mikołowie.

W poniedziałek, dnia 23. kwietnia b. r. odbyło się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej z bardzo obfitym porządkiem dziennym, bo załatwiono aż 24 spraw. Rada Miejska wzięła nasamprzód do wiadomości protokół rewizyjny Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc marzec b. r. Następnie przyjęła nowele do statutów i regulaminy dokształcającej szkoły przemysłowej i kupieckiej, zmieniony statut miejscowy dot. czyszczenia dróg i chodników w obrębie tut. miasta, dodatek do statutu w przedmiocie poboru podatku od uzyskania zezwolenia na stałe uruchomienie gospód, szynków wzgl. przedsiębiorstw drobnej sprzedaży wypalanek winnych, spirytusu oraz wyrobów wódczannych i statut miejscowy w sprawie podziału miasta na 14 obwodów oraz zarządu tych obwodów. Dalej uzupełniono skład naczelników obwodowych przez wybranie rolnika Karola Botora na zastępcę naczelnika obwodu VII. i powierzono każdorazowym naczelnikom obwodowym wzgl. ich zastępcom dla lepszej opieki nad ubogimi agendy Deputacji Ubogich. Ustalona przez Magistrat taryfa opłat w rzeźni miejskiej została przez Radę Miejską przyjęta. Zarządowi Kościelnemu parafji katolickiej udzielono na odmalowanie i odrestaurowanie kościoła subwencję w wysokości 5000 zł. a Bractwu Strzeleckiemu udzielono pożyczkę na wykończenie kolonady na Wymyślance. Na skutek usilnych starań Magistratu w Wydziale Powiatowym w sprawie skanalizowania ulicy Krakowskiej zamierza tenże przystąpić wkrótce do skanalizowania tej ulicy a mianowicie od p. Kiela do p. Mazura. Wobec tego postanowiła Rada Miejska przejąć na miasto ⅓ część kosztów tego skanalizowania i przyjęła obowiązek wygotowania projektu i wykonania pracy. Uchwała Magistratu, według której tut. miasto ma wziąć udział w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w r. 1929 a to w pawilonie śląskim, zorganizowanym przez Związek Gmin Woj. Śląsk. została przez Radę Miejską zaakceptowaną i odpowiednia kwota na ten cel uchwaloną. Pozatem zmieniono uchwałę Magistratu z dnia 10. lutego b. r. dotyczącą odstąpienia przez miasto gruntu pod budowę państwowego gimnazjum i uchwalono potrzebną kwotę pieniężną na pokrycie kosztów badania tegoż gruntu. Cenę za 1 centnar smoły z miejskiej gazowni, ustalono na 15,— zł. Budowniczemu p. Kaszubie przydzielono jako najtańszemu oferentowi budowę ustępów na Wymyślance kosztem 3526,57 zł. W dalszym ciągu obrad przychyliła się Rada Miejska do uchwały Magistratu, według której budować się będzie przy domu 12-familijnym chlewiki, ustępy, śmietnik i ogrodzenie. W końcu ustalono warunki sprzedaży domków na Wymyślance i upoważniono Magistrat do uwzględnienia 3 reflektantów z grona przez Komisję Budowlaną zaproponowanych interesentów i zaakceptowano uchwałę Magistratu w sprawie umowy, dotyczącej dostarczania tut. miastu prądu elektrycznego przez Elektrownię Okręgową w Piotrowicach.

— Wystawa prac uczniów Szkoły Powszechnej w Mikołowie.

Szkoła powszechna w Mikołowie urządza „Wystawę" rysunków, robót ręcznych i kobiecych, prac gospodarstwa domowego i pomocy naukowych. Wystawa będzie otwarta w szkole powszechnej (nowy budynek I. piętro) od niedzieli 29. IV. do wtorku 1. V. 1928 r. włącznie, codziennie od godz. 9—12 przedpoł. i od 3—7 popoł. Objaśnień dot. poszczególnych działów wystawy udzielać będą: w niedzielę 29. IV. b. r. o godz. ½12 p. naucz. Hejnar, o godz. 3 popoł. p. naucz. Pągowski. Ochronkę i kuchnię gospodarczą można zwiedzać w poniedziałek, dnia 30. IV. i we wtorek, dnia 1. V. b. r. tylko przed południem. Wstęp na wystawę jest bezpłatny.

— Z Miejskiego Komit. W. F. i P. W. w Mikołowie.

W dniu 19. b. m. odbyło się posiedzenie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie pod przewodnictwem p. burmistrza Koja, na którym załatwiono następujące sprawy: przyjęto plany i kosztorysy stadjonu w Mikołowie, postanowiono utworzyć Towarzystwo Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z siedzibą w Mikołowie prawnie zarejestrowwane, które obejmie w posiadanie majątek budującego się stadjonu, utworzono w Mikołowie sportową poradnię lekarską, pod kierownictwem dr. Adamczewskiego, gdzie wych. fiz. znajdzie pomoc lekarską, zatwierdzono zamknięcie kasowe Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. do 31. marca r. b. oraz otworzono oferty na roboty ziemne przy stadjonie, na które zgłosiło się 8 przedsiębiorców. Wybór przedsiębiorcy Komitet przekazał Zarządowi Tow. Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z warunkiem, by roboty wykonane zostały po cenach najtańszych, jednakże pod uwagę należy brać solidność firmy.

— Tow. Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. w Mikołowie.

W dniu 19. b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Tow. Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. w Mikołowie pod przewodnictwem p. burmistrza Koja, na którem powołano do życia Towarzystwo Stadjonu Sportowego W. F. i P. W. z siedzibą w Mikołowoie. Tow. zostanie zarejestrowane w sądzie. Członkami Tow. są każdorazowi członkowie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Mikołowie. Po zarejestrowaniu Tow. obejmie majątek budującego się stadjonu. Następnie uchwalono statut towarzystwa. W myśl § 7. statutu przyjęto na członków Tow. mjr. Czumę Władysława Ofic. P. W. 73 p. p. i p. Blachuta budo-

wniczego miejskiego w Mikołowie, pomimo, że nie należą do Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Do zarządu Tow. wybrano pp.: Jana Koja, burmistrza m. Mikołowa, dr. Dżułyńskiego Stefana, adwokata i notarjusza, dr. Adamczewskiego Stefana, lekarza, Pawła Wojnę, prof. gimn. państwowego, Romana Witka i Blachuta Aleksandra budowniczego miejskiego, kpt. Łuczak Franciszek, d-ca K. I. wchodzi do Zarządu w myśl § 11 statutu.

— Bieg na przełaj w Łaziskach Górn.

W niedzielę 22. b. m. odbył się w Łaziskach Górnych bieg na przełaj. Zawodnicy podzieleni zostali na trzy grupy stosownie do wieku:

I. grupa: wiek 14—16 lat, trasa 1500 metr., zgłosiło się 10 zawodników. Pierwsze miejsce zajął Helek Wilhelm z Łazisk Dolnych, czas 7 min. 21 1/5 sek. Drugie miejsce — Marek Alfred z Łazisk Dolnych, czas 7 min. 27 1/5 sek. Trzecie miejsce — Bojdoł Józef z Łazisk Dolnych, czas 7 min. 30 sek.

II. grupa: wiek 17—18 lat, trasa 3000 metr., zawodników 16. Pierwsze miejsce — Szafraniec Paweł z Orzesza, czas 9 min., 34 4/5 sek. Drugie miejsce — Rupik Paweł z Łazisk Dolnych, czas 10 min. 6 1/5 sek. Trzecie miejsce — Walica Henryk z Wyr, czas 10 min. 9 3/5 sek.

III. grupa: wiek od 19 lat; trasa 4000 metr., zawodników 8. Pierwsze miejsce — Gamończyk Wilhelm z Orzesza, czas 14 min. 42 sek. Drugie miejsce — Pukocz Józef z Łazisk Dolnych, czas 14 min. 49 2/5 sek. Trzecie miejsce Ryguła Ryszard z Łazisk Górnych, czas 15 min. 30 sek.

Nagrody stanowiły żetony i dyplomy, zakupione przez Nacz. Gminy Łaziska Górne. Zawodom przyglądało się z zainteresowaniem dużo publiczności. Organizowała zawody Komisja Sportowa w Łaziskach, obecni byli Naczelnicy Gmin, kierownicy szkół, nauczycielstwo i dyr. Elektr. Zakł. pułk. Goling. Kierował zawodami kpt. Łuczak.

— Podziękowanie.

Zarząd Stowarzyszenia Młodz. Polsko-Katol. w Mikołowie dziękuje za naszym pośrednictwem amatorom za odegranie a gościom za przybycie na przedstawienie amatorskie Stow. w dn. 22. b. m. Szczególne podziękowanie należy się paniom: Lisowej i Burkowej.

— Film z zawodów policyjnych.

W okresie świąt Wielkanoc. miał w miejscowym kinie być wyświetlany film z ostatnich zawodów policyjnych. Z przyczyn niezależnych od miejscowych czynników, wyświetlanie tego filmu uległo zwłoce. Film ten będzie wyświetlany w czasie od dnia 27. IV. do dnia 30. IV. b. r.

— Zebranie Młodzieży Polsko-Katol. w Mikołowie.

odbędzie się w nadchodzący wtorek 1. maja o godz. 7 wieczorem w Ognisku w starej szkole.

— Śmierć na posterunku.

Dnia 24. b. m. zmarł nagle na udar serca podczas wykonywania swojej służby kolejarz Kurpierz Walenty z Mikołowa. Zmarły liczył 33 lat, osierocił liczną rodzinę i znany był z swego uczciwego charakteru i sumienności. Ś. p. Kurpierz był dobrym Polakiem, który w czasach przełomowych zawsze stał na posterunku polskości.

— Specjaliści przy robocie:

Onegdaj przybyła na teren powiatu pszczyńskiego banda włamywaczy, która z specjalnem zamiłowaniem, włamywała się do oberży, kradnąc co się da. Herszt bandy Bek został przed kilku dniami przytrzymany i odstawiony do Sądu w Suchej obok Wadowic. Bekowi odebrano rower, który sobie przywłaszczył w gospodzie Solorza w Paniowach i cały skład innych rzeczy, które niewątpliwie pochodzić będą z włamań, popełnionych niedaleko Mikołowa. Obecnie toczą się dalsze dochodzenia, które wyjaśnią, kto współdziałał z Bekem.

— Pouczenie w sprawie włamań.

W ostatnim czasie policja napotyka w sprawie dokonanych włamań na wiele trudności przy przeprowadzeniu śledztwa. Winę w tym wypadku ponoszą wyłącznie poszkodowani, bowiem przez jakąś niewytłumaczoną ciekawość zacierają różne ślady, które niemal zawsze sprawcy pozostawiają na miejscu, a które dostrzegalne są tylko policji. Ostatnio zdarzyły się wypadki, że włamywacze pozostawili na szybach wyraźne odciski palców. Nim na miejsce przybyła policja, ślady te zostały zatarte. Policja przeto apeluje, by w wypadkach kradzieży właściciel mieszkania nie rozpoczynał żadnej manipulacji śledczej, oraz by miejsce czynu nikt niepowołany przed przybyciem policji nie oglądał, bowiem policja przez to nie może w śledztwie znaleźć żadnego oparcia. To samo dotyczy się i psa policyjnego, który przyprowadzony na miejsce, gdzie więcej osób po kradzieży chodziło, nie może się zorjentować.

— Odwrót kieszonkowców.

W czasie ostatniego jarmarku zanotowała policja pocieszający objaw, a mianowicie nie zgłoszona została w dniu tem żadna kradzież kieszonkowa. Zasługę w tem niewątpliwie ponosi społeczeństwo, które zaostrzyło swoją czujność i nie dało kieszonkowcom okazji do występów.

— Przytrzymanie kieszonkowca.

Dzień przed jarmarkiem przytrzymała policja niejakiego Moskala, który przybył do Mikołowa niewątpliwie na gościnne występy. Niedoszłego kieszonkowca, który dzień poprzedni zademonstrował kradzież domową, podobną do kieszonkowych, zdemaskowano i odstawiono do dyspozycji sądu.

— Uczciwy znalazca.

Onegdaj znalazł Czesław Markiewicz, zamieszkały w Mikołowie przy ul. Klasztornej 23, portfel z zawartością, który oddał na Komisarjacie. Niebawem odszukano właścicielkę na podstawie numeru kwitu miejscowej apteki i oddano jej zgubione pieniądze. Wypadek godny naśladowania, podajemy publiczności do wiadomości.

— Zawody w piłce nożnej.

W ubiegłą niedzielę 22. b. m. K. S. „Naprzód" Mikołów rozegrał w Mikołowie zawody w piłkę nożną z K. S. „Nikiszowcem" z wynikiem 0:2 (0:1) dla „Nikiszowca".

W nadchodzącą niedzielę 29. b. m. drużyna piłki nożnej K. S. „Naprzód" z Mikołowa grać będzie z K. S. „Rozwój" z Katowic na boisku 73 pułku piechoty w Katowicach.

Programy radjowe.

KATOWICE.

Niedziela 29. IV.

10.15 — Transm. nabożeństwa z Katedry Poznańskiej, 12.00 — Sygnał czasu, 12.10 — Transm. z Filharmonji Warszawskiej, 14.00 — Odczyt, 14.20 — Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski", 14.40 — Odczyt, 15.00 — Komunikat, 15.15 — Transm. koncertu popołudniowego z Filharmonji Warszawskiej, 17.20 — Rozmaitości, 19.10 — „Bery i bojki śląskie", 19.35 — Odczyt, 20.00 — Transm. z Warszawy. Odczyt, 20.30 — Koncert wspólny stacji Warszawa i Kraków, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muzyki tanecznej.

Poniedziałek 30. IV.

16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikat, 17.20 — Odczyt, 17.45 — Transm. z Warszawy. Program dla młodzieży, 18.15 — Transm. muzyki tanecznej z kawiarni „Astorja", 18.55 — Komunikat, 19.15 — Rozmaitości, 19.35 — Odczyt, 20.00 — Transm. z Warszawy, Odczyt, 20.30 — Transm. z Warszawy. Koncert kameralny poświęcony twórczości Franciszka Schuberta, 22.00 — Sygnał czasu.

Wtorek 1. V.

16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marjackiej, 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikat, 17.20 — Transm. z Poznania. Odczyt, 17.45 — Transm. z Warszawy. Koncert popołudniowy poświęcony muzyce francuskiej, 18.45 — Rozmaitości, 19.05 — Komunikat, 19.20 — Transmisja opery „Trubadur" G.

Verdi'ego (własność firmy Ricordi w Medjolanie) z Teatru Polskiego w Katowicach, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muzyki tanecznej.

Środa 2. V.

16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marjackiej, 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Wykład języka polskiego, 17.45 — Koncert popularny z udziałem klubu mandolinistów „Halka" pod kierownictwem p. L. Kiczyńskiego, 18.55 —Pogadanka z działu: „Gospodyni śląska", 19.15 — Rozmaitości, 19.35 — Odczyt, 20.30 — Transm. koncertu wieczornego z Warszawy, 22.00 — Sygnał czasu.

Czwartek 3. V.

10.15 — Transm. nabożeństwa, 12.00 — Sygnał czasu, 12.10 — Transm. koncertu z Filharmonji Warszawskiej, 15.00 — Komunikat, 15.15 — Transm. koncertu popołudniowego z Filharmonji Warszawskiej, 17.00 — Odczyt, 17.25 — Rozmaitości, 17.45 — Transm. z Warszawy. „Wiosna Polska" słuchowisko radjowe w układzie i reżyserji L. S. Schillera, 18.55 — Skrzynka pocztowa, 19.20 — Transmisja opery „Zygmunt August" z Poznania, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 4. V.

16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marjackiej, 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Wykład historji Polski, 17.45 — Audycja literacka. „Godzina poezji polsk." z udziałem p. Marji Strońskiej i p. Wacława Nowakowskiego, Dyr. Art. Teatru Polskiego w Katowicach, 18.55 — Komunikat, 19.15 — Rozmaitości, 19.30 — Odczyt, 19.55 — Pogadanka muzyczna. Transm. z Warszawy, 20.15 — Transm. koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Skrzynka pocztowa.

Sobota 5. V.

16.00 — Transm. pieśni majowych z Wieży Marjackiej, 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Wykład historji Polski, 17.45 — Audycja dla dzieci, 18.55 — Skrzynka Pocztowa, 19.15 — Rozmaitości. 19.35 — Odczyt, 20.30 — Transm. z Warszawy. „Ptasznik z Tyrolu" operetka Zellera, 22.00 — Sygnał czasu, 22.30 — Transm. muzyki tanecznej.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

Ogłoszenie!

Podaje się niniejszem do wiadomości, że wszystkie dzieci tutejszego miasta, urodzone w czasie od **1. stycznia 1922 r. do 31. grudnia 1922 r.** podlegają obowiązkowi uczęszczania do szkoły.

Wpisy do publicznej szkoły powszechnej **polskiej** przyjmować będzie kierownik szkoły p. Magas w kancelarji szkoły II. **w dniach 4., 5., 7. i 8. maja 1928 r. w godzinach od 11 do 1 i od 3 do 6 po południu.**

Przy zgłaszaniu dzieci należy przedłożyć poświadczenie szczepienia ospy, a dla dzieci urodzonych poza Mikołowem przedłożyć należy również dokument urodzenia.

Mikołów, dnia 24. kwietnia 1928 r.

Magistrat

(—) K o j, burmistrz.

Po myśli tutejszego zarządzenia z dnia 11. 2. 1928 — P 537/28 wolno w dniu świątecznym 29. 4. 1928 zatrudnia pracowników handlowych w czasie

a — przed południem od 7,30 do 9,30

b — po południu od 11,30 do 18.

Przekroczenia powyższego zarządzenia ścigane będą sądownie po myśli § 146 a ustawy przemysłowej.

Mikołów, dnia 20. kwietnia 1928 r.

Zarząd Policji Miejskiej.

(—) K o j, burmistrz.

Obwieszczenie.

Z okazji Święta Narodowego „3. Maja" uprasza się Szan. Obywatelstwo o udekorowanie swoich domów, iluminowanie okien nalepkami i wywieszenie sztandarów narodowych w dniu 3. maja jak również w dniu 2. maja wieczorem podczas capstrzyku.

Nalepki Tow. Czytelni Ludowych, w tym roku obowiązujące, nabyć można w składach pp. Ligonia, R. Bąka, Śmiekowskiego i Schottowje.

Mikołów, dnia 24. kwietnia 1928 r.

Magistrat

(—) K o j, burmistrz.

DODATEK I.

do statutu w przedmiocie poboru opłat od umów o przeniesieniu własności nieruchomości z dnia 1. marca 1925 r.

Na podstawie § 3 ustawy z dnia 7. grudnia 1927 r. (Dz. U. Śl. nr. 26, poz. 48) wprowadzającej zmiany do ustaw z dnia 14. kwietnia 1924 r. (Dz. U. Śl. nr. 10, poz. 47) o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskiem, zmienionej ustawą z dnia 17. maja 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 14, poz. 24) a ogłoszonej rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 17, poz. 30) oraz na podstawie uchwały Rady Miejskiej z dnia 12. marca 1928 r. wydaje się do powyżej wymienionego statutu następujący dodatek:

Art. 1.

§ 3 statutu z dnia 1. marca 1925 r. zmienia się w sposób następujący:

„Opłata wynosi 1½% sumy służącej za podstawę wymiaru państwowej opłaty (podatku) od tych umów".

Art. 2.

Niniejszy dodatek I. obowiązuje od 1. stycznia 1928 r.

Mikołów, dnia 15. marca 1928 r.

Magistrat

podp. K o j, Besuch, Sodomann.

——o——

Na zasadzie § 3 ust. z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 339) w brzmieniu rozp. z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 458) łącznie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 4. 8. 1914 r. i zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 6. maja 1925 r. (L. PH. 5/44) ustala się na obwód miasta Mikołowa następujące ceny maksymalne aż do odwołania:

Towary spożywcze: mąka pszenna 60% 0,48 zł za ½ kg, mąka żytnia 70% 0,42 zł, ½ kg chleba razowego 0,33 zł. ½ kg chleba z 65% mąki żytniej 0,42 zł, 1 bułka 40 gram. 0,05 zł, wyiek chleba za ½ kg 0,04 zł.

Ceny targowe, sklepowe z wyłączeniem sklepów delikatesowych, specjalnych i dla straganów ulicznych:

Ziemniaki za ½ kg 0,07 zł, ziemniaki za 50 kg (centnar) 6,00 zł, cebula I. gat. 0,35 zł, cebula II. gat. 0,30 zł.

Mleko, masło, jaja, ser: mleko 1 litr 0,46 zł, masło deserowe na targu najlepsze 3,80 z, masło wiejskie na targu 3,20 zł, masło do gotowania na targu 2,80 zł, smalec amerykański 1,60 zł, jaja średnie sztuka 0,14 zł, jaja wyborowe duże na targu 0,16 zł, ser krowi zwyczajny 0,60 zł, słoma wiązka 20 funtowa 0,70 zł, siano wiązka 10 funtowa 0,60 zł, koniczyna wiązka 10 funtowa 0,80 zł, regras wiązka 0,70 zł, sieczka 50 kg 5,00 zł.

Mięso: ½ kg wołowiny I. gat. 1,55 zł w składzie, 1,45 zł na targu; ½ kg wołowiny II. gat. 1,20 zł w składzie, 1,10 zł na targu; ½ kg wieprzowiny I. gat. 1,40 zł w składzie, 1,30 zł na targu; ½ kg wieprzowiny II. gat. 1,20 zł w składzie, 1,20 zł na targu.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 26. kwietnia 1928 r. i są maksymalne, których absolutnie nie wolno przekraczać.

Ceny z dnia 12. i 19. kwietnia rb. znosi się.

Przekroczenie powyższych cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8. maja 1918 r. (Dz. U. Rz. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 23. IX. 1915 r. (Dz. U. Rz. str. 603) oraz w myśl ustawy z dnia 27. XI. 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Mikołów, dnia 25. kwietnia 1928 r.

Magistrat

(—) D r z a z g a, w zast. burmistrza.

Zatwierdza się nad podstawie art. 1, 11 i 27 ustawy z dnia 14. kwietnia 1924 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w brzmieniu, ogłoszonem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. nr. 17, poz. 30) oraz § 3 art. 1 ustawy z dnia 7. grudnia 1927 r. (Dz. U. Śl. nr. 26, poz. 48).

Katowice, dnia 2. kwietnia 1928 r.

Śląska Rada Wojewódzka.

podp. Dr. Grażyński

Przewodniczący.

L. Sm. 1765/1.

L. RW. 272.

——o——

Powyższy dodatek I. do statutu w przedmiocie poboru opłat od umów o przeniesieniu własności nieruchomości z dnia 1. marca 1925 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 20. kwietnia 1928 r.

Magistrat

(—) K o j, burmistrz.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie. — Redaktor odpow. Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Za liczny udział na pogrzebie

ś. p. Jana Muszera

z Dolnych Łazisk

składamy Szan. obywatelom Dolnych Łazisk i Mikołowa jak również licznym druchom i cechowi piekarskiemu a osobliwie Wiel. ks. wik. Fuchsowi za pocieszające słowa nad grobem nasze serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina.


Alboril
Alboril
samodziałający środek do prania
50%
Sam pierze!
Nadaje się do prania nietylko dobrych płócien, lecz również jedwabie i materjały wełn. pierze się ‚Alborilem'. Nawet najdelikatniejsza tkanina nie ulega zniszczeniu bowiem przy użyciu „Alborila„ tarcie jest zbyteczne.
„GENIVIZ"